

Sygnatura akt: IV RC 821/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 maja 2018 roku

Sąd Rejonowy w Rybniku, Wydział IV Rodzinny i Nieletnich w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Katarzyna Krawczyk - Mandrak

Ławnicy:

Protokolant: Alicja Lipus

po rozpoznaniu w dniu 29 maja 2018 roku w Rybniku

sprawy z **powództwa S. Z.**

przeciwko **M. G. działającej przez matkę J. G.**

o **obniżenie alimentów**

- 1) oddała powództwo;
- 2) zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 600 zł (sześćset złotych) tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

Sygnatura akt IV RC 821/17

UZASADNIENIE

Powód wniósł o obniżenie alimentów zasądzonych na rzecz małoletniej pozwanej, wyrokiem tut. Sądu, w sprawie o sygn. IV RC 1031/12, z 550 zł do 300 zł miesięcznie, począwszy od 1 stycznia 2017 roku.

W uzasadnieniu swego żądania powołał się na zmianę stosunków między stronami, wskazując, że zawarł związek małżeński, ma na utrzymaniu drugie dziecko i czeka na operację kolana, która ograniczy jego możliwości dochodowe. (k. 2-5)

Matka małoletniej pozwanej, w odpowiedzi na pozew oraz na dalszym etapie postępowania, domagała się oddalenia powództwa w całości.

W jej argumentacji podkreślono, iż od czasu wydania ostatniego orzeczenia w przedmiocie alimentów nie nastąpiła istotna zmiana, która uzasadniałaby obniżenie ustalonych w 2013 roku świadczeń. Podniesiono przy tym, że koszty utrzymania małoletniej od tamtego czasu wzrosły,

a powód nie wykazał, aby jego sytuacja ekonomiczna uległa rzeczywistemu pogorszeniu. Nadmieniono także, iż fakt narodzin kolejnego dziecka nie uzasadnia zgłoszonego w sprawie żądania. (k. 59-62)

Sąd ustalił:

Bezsporne w sprawie są okoliczności:

- małoletnia pozwana jest córką powoda i J. G.;
- uprawniona obecnie pozostaje pod wyłączną opieką matki, a powodowi nie przysługuje władza rodzicielska;

- ostatnie alimenty na rzecz pozwanej ustalono mocą wyroku Sądu Rejonowego w R. z 22 października 2013 roku, sygn. akt IV RC 1031/12, na kwotę po 550 zł miesięcznie;
- powód nie kontaktuje się z córką od kilku lat;
- zobowiązany w 2015 roku zawarł związek małżeński, a (...) urodziło się mu drugie dziecko – małoletni A.;
- strony nie prowadzą obecnie wspólnie gospodarstwa domowego.

Sporne są natomiast:

- możliwości zarobkowe i majątkowe powoda oraz matki pozwanej;
- wysokość kosztów utrzymania dziecka;
- oraz czy nastąpiła zmiana stosunków uzasadniająca obniżenie alimentów.

W dacie ustalenia poprzednich alimentów powód miał 19 lat. Posiadał przyuczenie w zawodzie murarza. W tej też profesji poszukiwał zatrudnienia. Był po dwóch operacjach kolana i kontynuował leczenie w tym zakresie. Zerwane więzadło nie dyskwalifikowało go z pracy zarobkowej, a jego potencjał dochodowy został ustalony w oparciu o istniejące oferty zatrudnienia, gdzie wynagrodzenie oscylowało w granicach 1600-2000 zł brutto miesięcznie. Faktycznie utrzymywał się on z renty ojca. Zobowiązany w 2013 roku, uwzględniając ówczesne koszty utrzymania, uznał żądanie alimentacyjne córki do kwoty po 550 zł miesięcznie.

Matka pozwanej miała wówczas 21 lat, posiadała wykształcenie średnie ogólnokształcące. Zajmowała się wychowaniem córki i pozostawała na utrzymaniu rodziców, z którymi mieszkała.

Koszty małoletniej uprawnionej kształtowały się wówczas na poziomie 1480 zł netto miesięcznie, w tym wyżywienie, odzież, środki czystości, udział w opłatach mieszkaniowych oraz inne. W 2013 roku nie ujawniono ponadstandardowych kosztów utrzymania dziecka. Małoletnia nie przyjmowała na stałe leków i rozwijała się prawidłowo.

Dowód: akta tut. Sądu sygn. IV RC 1031/12, a zwłaszcza wyrok k. 82, zeznania stron k. 182-183v.

Powód ma obecnie 24 lata, mieszka w Niemczech. Niezmiennie leczy się w związku z urazem kolana. Nie posiada orzeczenia o niepełnosprawności, ani o niezdolności do pracy. Obecnie oczekuje na kolejny zabieg, który odracza w terminie. Przy dotychczasowych obowiązkach zawodowych korzysta z ortezy. Pracę wykonuje jednozmianowo, a kilka weekendów w miesiącu pozostaje pod dyżurem telefonicznym. W dojazdach do pracy korzysta z samochodu służbowego. Wynagrodzenie zobowiązanego sięga około 1134 euro (jest to najniższa pensja w tym kraju). Suma dochodów rodziny powoda to z kolei 1600-1700 euro, w tym także zasiłek na dziecko. Żona zobowiązanego do końca marca 2018 roku pobierała zasiłek macierzyński w wysokości 300 euro. Wcześniejszą pracę utraciła po tym jak oznajmiła, że jest w ciąży i nie będzie mogła wykonywać zlecanych jej czynności (tj. przenoszenia skrzynek po piwie). Syn powoda w kwietniu br. ukończył 1 rok życia. Istnieje szansa, aby zaczął uczęszczać do żłobka, co pozwoliłoby jego matce na ponowną aktywizację zawodową. Przy założeniu, że powróciłaby ona do pracy budżet rodziny wyniósłby co najmniej 2450 euro (w tym dwie najniższe pensje w Niemczech oraz zasiłek na dziecko).

Rodzina zobowiązanego zajmuje mieszkanie, które zostało zmienione na większe po narodzinach dziecka. Wydatki lokalowe to: czynsz i gaz 450 euro oraz energia elektryczna około 70 euro. Koszty utrzymania małoletniego A. sięgają 200-250 euro. Pozostałe wydatki rodziny powoda to z kolei: opłaty za telefon 80 euro, Internet 26 euro, ubezpieczenie 172 euro, spłata dwóch kredytów (w tym jednego zaciągniętego na umeblowanie mieszkania) 200 euro, podatek około 22 euro (tj. 270 euro rocznie), wyżywienie 300 euro, środki czystości 40 euro. Łączna suma potrzeb zobowiązanego i pozostałych członków jego rodziny to zatem około 1600 euro. Dodać do tego należy wysokość dotychczasowych alimentów około 130 euro (po średnim kursie waluty rządu 4,30 zł - określonym przez NBP w dacie orzeczenia).

Potencjalny koszt opłaty za żłobek sięga z kolei 300-400 euro. Przy założeniu, że żona powoda powróciłaby do pracy, a ich syn uczęszczałby do żłobka, to zestawienie wydatków rodziny z potencjalnymi dochodami dałoby wynik około 300 euro. Takie środki pozostawałyby comiesięcznie w dyspozycji zobowiązanego i jego żony, nawet przy uwzględnieniu spłaty obu kredytów i założeniu wyższych wydatków na żłobek.

Dowód: przesłuchanie powoda k. 89-89v, zeznania świadka A. Z. k. 88v-89, akty urodzenia k. 8, 10, akt małżeństwa k. 9, rachunki k. 52-56, informacje o dochodach k. 46-51, 57-58, 76-77, 83-84, informacje o stanie zdrowia k. 79-81.

Małoletnia w lipcu bieżącego roku ukończy 6 rok życia. Poza atopowym zapaleniem skóry jest dzieckiem ogólnie zdrowym. Ujawnione u niej schorzenie wymaga odpowiednich środków czystości, kosmetyków, balsamów pielęgnacyjnych. Przyjmuje ona także suplementy na poprawę odporności. Zaobserwowano, że małoletnia jest dzieckiem nieśmiałym. Matka wraz z dziadkami macierzystymi podjęła decyzję, że zapiszą uprawnioną do prywatnego przedszkola, gdzie są mniejsze grupy dzieci. Małoletnia ma tam też zapewnioną opiekę ze strony logopedy, neurologa i psychologa. W przedszkolu spędza ona czas od 7:30 do 14:30.

Uprawniona wraz z matką niezmiennie mieszka u dziadków macierzystych. Wydatki lokalowe to kwota 1250 zł, w tym czynsz 900 zł, energia elektryczna 400 zł oraz gaz 150 zł. W przeliczeniu na mieszkańca jest to wydatek rządu 310 zł miesięcznie.

Pozostałe potrzeby pozwanej to m.in.:

- wyżywienie 630 zł (w tym obiady w przedszkolu),
- odzież 200 zł,
- środki czystości, pielęgnacyjne i kosmetyki 350 zł,
- wydatki przedszkolne 620 zł (w tym stała opłata 570 zł, przybory, składki, itp. 50 zł);
- dojazdy do przedszkola 150 zł,
- zabawki, rozrywka, utrzymanie królika 150 zł.

Na pokrycie całościowych wydatków dziecka potrzeba zatem ponad 2400 zł. Część środków na ten cel pochodzi z otrzymywanych zasiłków sięgających blisko 630 zł. Aby utrzymać przedstawiony standard życia uprawnionej, w jej kosztach utrzymania w znaczny sposób uczestniczą dziadkowie macierzyści. Osiągają oni łącznie dochód rządu 6100-7100 zł miesięcznie, co pozwala im wspierać finansowo małoletnią. Gdyby założyć, że małoletnia przeszłaby do placówki publicznej jej wydatki oscylowałyby w granicach 1800 zł.

Matka pozwanej niezmiennie pozostaje nieaktywna zawodowo, choć nie ujawniono obecnie przeszkód, aby podjęła pracę zarobkową. Wiek córki, jej udział w zajęciach przedszkolnych, istniejące oferty pracy oraz brak przeciwwskazań zdrowotnych, świadczą o jej niewykorzystanych możliwościach zarobkowych. Z tych też względów jej potencjał dochodowy oceniono przez pryzmat najniższej pensji w kraju, która sięga 1530 zł netto miesięcznie. Z takiej kwoty miałyby ona już realną możliwość partycypowania w wydatkach małoletniej, bez konieczności nadmiernego obciążania dziadków dziecka. Jej osobiste potrzeby sięgają około 1000 zł (w tym wyżywienie 500 zł, środki czystości 200 zł oraz udział w opłatach mieszkaniowych 310 zł). Gdyby zatem podjęła ona pracę w pełnym wymiarze czasu, byłaby w stanie łożyć na utrzymanie córki po co najmniej 530 zł miesięcznie. W ostatnim czasie nie kupowała ona dla siebie odzieży i nie korzystała z żadnych form rozrywki.

Powód od dłuższego czasu nie utrzymuje kontaktu z córką, nie interesuje się jej potrzebami. Nie przysyła jej także żadnych prezentów, a w ostatnim czasie sam obniżył alimenty do 300 zł miesięcznie, co skutkowało powstaniem zadłużenia.

Dowód: przesłuchanie powoda k. 89-89v, przesłuchanie matki pozwanej k. 102-102v, zeznania świadka B. G. k. 101-101v, decyzje zasiłkowe k. 68-71, rachunki k. 92, 96-100, informacje o stanie zdrowia k. 66, 93-95, informacje urzędów pracy k. 65, 108-109, umowa z przedszkolem k. 72-73.

Powyższy stan faktyczny Sąd oparł na dowodach zebranych w sprawie. Zgromadzony materiał dowodowy oceniono jako spójny, logiczny i wzajemnie się uzupełniający. Zeznania stron w szerokim zakresie odnajdowały swoje odzwierciedlenie w pozostałym materiale dowodowym, którego wiarygodności nie kwestionowano. Oddalono jedynie wniosek dowodowy w zakresie informacji lekarskich sprzed lat, które były nieprzydatne dla ustalenia aktualnego stanu zdrowia, a w zakresie 2013 roku podlegały już sądowej ocenie. Strony nie składały dalszych wniosków dowodowych, a przeprowadzone postępowanie Sąd uznał za wystarczające do merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy.

Sąd zważył.

Podstawę prawną rozpoznania powództwa o obniżenie alimentów stanowią przepisy art. 133 § 1 k.r.o. i art. 138 k.r.o., w myśl których rodzice obowiązani są do świadczeń alimentacyjnych względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie, chyba że dochody z majątku dziecka wystarczają na pokrycie kosztów jego utrzymania i wychowania. Natomiast zakres świadczeń alimentacyjnych określa art. 135 § 1 k.r.o., który uzależniony jest od usprawiedliwionych potrzeb uprawnionych oraz możliwości zarobkowych i majątkowych zobowiązanego. Przez usprawiedliwione potrzeby należy zaś rozumieć potrzeby, których zaspokojenie zapewni uprawnionemu odpowiedni rozwój fizyczny i duchowy. A zatem nie tylko elementarne potrzeby polegające na zapewnieniu minimum egzystencji lecz również te, których celem jest stworzenie warunków bytowania stosownie do wieku uprawnionego, stanu zdrowia i innych okoliczności, których uprawniony nie jest w stanie własnymi siłami sobie zapewnić.

Dodać należy, iż Sąd Najwyższy niejednokrotnie podkreślał, że nawet w trudnej sytuacji materialnej rodziców nie zwalnia to ich od obowiązku świadczenia na potrzeby dzieci, ponieważ rodzice zobowiązani są dzielić się z dziećmi nawet bardzo szczupłymi dochodami, chyba że takiej możliwości są w ogóle pozbawieni, co związane jest bezpośrednio właśnie z zasadą równej stopy życiowej rodziców i dzieci (tak m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 marca 2000 roku, sygn. akt I CKN 1538/99).

Przepis art. 138 k.r.o. pozwala na zmianę orzeczenia lub umowy dotyczącej obowiązku alimentacyjnego, w razie zmiany stosunków. Ustalając wysokość świadczeń alimentacyjnych należy mieć na względzie usprawiedliwione potrzeby uprawnionego oraz zarobkowe i majątkowe możliwości zobowiązanego. Ustalenie czy nastąpiła zmiana stosunków, o których mowa powyżej następuje poprzez porównanie stosunków obecnych z warunkami i okolicznościami istniejącymi poprzednio podczas ustalania wysokości wcześniejszych alimentów.

Ostatnie orzeczenie o alimentach zostało wydane przed 5-cioma laty. Upływ tego czasu nie warunkował jednak zmianą stosunków między stronami, która pozwalałaby uwzględnić żądanie powoda. Obecnie mamy do czynienia z odmiennym stanem faktycznym, aniżeli w 2013 roku, a zgromadzone dowody pozwoliły wykazać zmiany w płaszczyźnie kosztów utrzymania uprawnionej oraz możliwości dochodowych obu rodziców. Nie są to jednak zmiany, które uzasadniałyby obniżenie dotychczasowych alimentów.

Małoletnia pozwana jest bezspornie nadal niesamodzielnym dzieckiem i z tych przyczyn w dalszym ciągu wymaga wsparcia finansowego rodziców. Koszty utrzymania pozwanej znacząco wzrosły i to niezależnie, czy zostanie uwzględniony fakt, że uczęszcza ona do prywatnego przedszkola (2400 zł), czy weźmie się pod uwagę koszty publicznej placówki (1800 zł, a poprzednio 1400 zł). Fakt rozpoczęcia edukacji przedszkolnej bezspornie generuje nowe wydatki. Wzrost kosztów utrzymania pozwanej podyktowany jest również jej naturalnym rozwojem oraz zmieniającymi się cenami towarów i usług (jako okoliczność niezależna od stron). Mimo

wzrostu wydatków po stronie pozwanej, jej matka dotychczas nie domagała się wyższych alimentów, albowiem miała sposobność uzyskania wsparcia finansowego ze strony rodziców.

Matka dziecka w dalszym ciągu wywiązuje się ze swojego obowiązku alimentacyjnego względem córki poprzez osobistą opiekę i jej wychowanie. Małoletnia ma już jednak blisko 6 lat i uczęszcza do przedszkola. Jej matka dysponuje zatem niewykorzystanym potencjałem zarobkowym. I nieuzasadnionym jest, aby w dalszym ciągu pozostawała nieaktywna zawodowo. Fakt, że to dziadkowie macierzyści przejęli na siebie większość wydatków wnuczki zasługuje na uznanie Sądu, choć ten stan rzeczy nie uzasadnia żądania ojca dziecka, ani pasywnej postawy zarobkowej matki małoletniej. To rodzice są bowiem w pierwszej kolejności zobowiązani do zaspokojenia potrzeb dziecka.

Powód inicjując przedmiotową sprawę powoływał się m.in. na zmianę stosunków wynikającą z jego stanu zdrowia, zawarcia związku małżeńskiego i narodzin kolejnego dziecka. Jak trafnie podniosła strona pozwana, fakt założenia nowej rodziny i urodzenia się w niej kolejnych dzieci nie stanowi bezpośredniej przesłanki, która mogłaby rzutować na wysokość świadczeń alimentacyjnych córki zobowiązanego. Ojciec małoletniej skoro zdecydował się na małżeństwo, a w dalszej kolejności na kolejne potomstwo, musiał być niezmiennie świadom tego, że ma na utrzymaniu niesamodzielną córkę, której potrzeby, w sposób naturalny, będą wzrastać. Stąd też argumentacja ta nie mogła zasługiwać na uznanie Sądu.

Wzięto jednak pod uwagę całokształt okoliczności materialnych związanych z nową rodziną powoda. Jak ustalono, po ponownej aktywizacji zawodowej żony zobowiązanego, do czego nie ma większych przeszkód, małżonkowie będą w stanie zaspokoić wszelkie wykazane w sprawie wydatki, pokryć nowe koszty związane z pobytem syna w żłobku, poczynić nieznaczne oszczędności,

a powoda niezmiennie będzie stać na płacenie alimentów rzędu 550 zł miesięcznie. Kwota ta to niespełna 23% ujawnionych wydatków dziecka. Trudno zatem mówić, że powód w sposób istotny uczestniczy w utrzymaniu córki. W zestawieniu zaś z brakiem jego zainteresowania losami małoletniej kwotę tą należy uznać za w pełni adekwatną.

Co do okoliczności związanych ze stanem zdrowia zobowiązanego, w ocenie Sądu, nie ujawniono istotnej zmiany. Uraz kolana towarzyszy mu od wielu lat i związany był z kilkoma zabiegami, co było już wiadome w 2013 roku. Biegły wypowiedział się wówczas, że jest on w stanie pracować zarobkowo przy zastosowaniu ortezy, z czego korzysta do dziś. Całkowity czas rekonwalescencji oceniano wówczas na około pół roku. Do końca 2015 roku powód nie miał żony, ani drugiego dziecka. Miał zatem sposobność, aby kompleksowo przeprowadzić leczenie. Obecnie nosi się z zamiarem poddania kolejnemu zabiegowi, który odracza, co z kolei daje wyraz tego, że kontuzja ta nie ma charakteru poważnego i niecierpiącego zwłoki.

Przyjmując nawet, że powód poddałby się kolejnej operacji, a jego pensja zmalałaby na kilka miesięcy (okoliczność przejściowa), w zestawieniu z niewykorzystanym potencjałem zarobkowym jego żony, nie daje podstaw do uwzględnienia zgłoszonego żądania. Powód nie wykazał innych okoliczności, które mogłyby wpłynąć na wysokość dotychczasowych alimentów.

Wobec powyższego Sąd uznał powództwo za nieuzasadnione i z mocy art. 138 k.r.o. oddalił je w całości. Ujawnione w toku postępowania świadczenia pomocowe strony pozwanej, a zwłaszcza zasilek „500+”, z uwagi na treść art. 135 § 3 k.r.o., nie miały znaczenia dla wydanego w sprawie rozstrzygnięcia.

Mając zaś na względzie wynik postępowania w niniejszej sprawie (wygraną pozwaną), treść art. 98 k.p.c. w zw. z art. 100 k.p.c., jak również sytuację majątkową i wysokość dochodów powoda, Sąd zasądził od zobowiązanego na rzecz małoletniej uprawnionej kwotę 600 zł, tytułem zwrotu kosztów postępowania (koszty zastępstwa procesowego, których wysokość ustalono uwzględniając stawki opłat za czynności adwokackie przewidziane w Rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie z dnia 22 października 2015 roku (Dz.U. z 2015 roku poz. 1800 z późn. zm.).

SSR Katarzyna Krawczyk – Mandrak